

Na Oświciu

BIULETYN RADY OSIEDLA OSOBOWICE-RĘDZIN

maj 2013 nr 40

www.osobowice-redzin.net

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

nakład 1000 egz.

W NUMERZE

- 2 *Informacje Rady Osiedla*
- 4 *Czy radny jest bezradny?*
- 6 *Oczyszczalnia ścieków Pola Irygowane – Florystyczne walory terenu wrocławskich pól irygowanych*
- 9 *Recepta na życie*
- 12 *Szkoła Podstawowa nr 21 w latach 1982-2012 cz. IV – styczeń, luty, marzec*
- 14 *Wywiad z emerytowaną nauczycielką – Panią Marią Gosławską*
- 16 *Informacja dla mieszkańców osiedla Osobowice*

OD REDAKCJI

ZAPRASZAMY MIESZKAŃCÓW DO UDZIAŁU W WYBORACH DO RADY OSIEDLA.

W NIEDZIELĘ 19 MAJA W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 21 ODBĘDĄ SIĘ WYBORY DO RADY OSIEDLA DLA OBWODU WYBORCZEGO NR 1, CZYLI OSOBOWICE.



Nasze osiedle (Osobowice-Rędzin) jest niezwykle pod wieloma względami. Przede wszystkim ma ciekawą i długą historię, a nawet prehistorię. Jest pięknie położone. Ma nietuzinkową przyrodę i niezwykle interesujących mieszkańców. I własne miejsce słynące cudami (dla niedoinformowanych: na Świętym Wzgórzu w lesie jest kaplica, a w niej figurka Matki Boskiej z Dzieciątkiem na ręku, która dokonała cudu uzdrowienia). I mamy też niezwykle ciekawych mieszkańców – seniorów, którzy przybyli tu w 1945 roku i nadal mieszkają. I szkołę tysiąclatkę oraz budynek tzw „starej szkoły”, w której lekcje odbywały się już od jesieni 45 roku. I przedszkole. I kościół. I zatokę Odry z cyplem, na którym wtajemniczeni zbierają jesienią borowiki. I jednostkę wojskową. I park pachnący fiołkami na wiosnę. Wiele się w naszym osiedlu zmienia, ale atmosfera kameralności i rodzinności pozostaje niezmienna. Przybywają nowi mieszkańcy i szybko stają się starymi, bo tak tu już jest. Jesteśmy znajomymi z sąsiedztwa, kłaniamy się sobie, gawędzimy w kolejce w sklepie, wymieniamy ploteczki, a gdy spotykamy znaną z osiedla twarz w mieście, w wielkim supermarkecie lub na ulicy – uśmiechamy się do siebie, jak do bliskiej sercu osoby.

My – Osobowiczanie i Rędziniacy. Swoi.

Zbliżają się wybory do Rady Osiedla. Nasze Rady od lat są prężne, mają ciekawe inicjatywy i walczą, jak mogą, o nasze interesy w mieście. Dzięki Radzie Osiedla sprzed wielu lat powstał biuletyn, bez którego już nie wyobrażamy sobie życia, prawda? Z inicjatywy naszych radnych odbywają się zawody wędkarskie, festyn osiedlowy, jesienny bieg, akcja czyste osiedle oraz osiedlowa wigilia. I jeszcze wiele, wiele innych ciekawych inicjatyw, imprez. Wszystko dzięki ich pracy.

Apeluję Mili Sąsiedzi, zachęcam i proszę z całego serca – zadajmy kłam opinii polityków, że Polacy są apolityczni, że nie interesuje ich to, co dzieje się w lokalnej społeczności, że pozostają obojętni na wspólne sprawy. Zagłosujmy 19 maja w wyborach na naszych radnych osiedlowych. Mamy już 17 śmiałków, osoby ze społecznościowską żyłką, energią, pomysłami. Teraz ważne jest, by pozostali mieszkańcy poznali ich (lista nazwisk ukaże się w pierwszych dniach maja), zdecydowali, a następnie oddali głos na kogoś, kto najlepiej, Waszym zdaniem, będzie reprezentował nas w mieście. Trzeba jednak wyjść z domu, udać się do lokalu wyborczego (w szkole podstawowej) i oddać swój głos. Zróbmy to i niech na mieście o nas mówią, że jesteśmy wyjątkowym osiedlem, na którym wszyscy uprawnieni do głosowania (no, przesadziłam, prawie wszyscy) wzięli udział w wyborach do Rad Osiedlowych. Jesteśmy wyjątkowym osiedlem, teraz pokażmy innym, że tak jest naprawdę.

Pozdrawiam Wszystkich Mieszkańców i proszę: głosowaniem, aktywnością w wyborach dajemy znać naszym odważnym i aktywnym sąsiadom – kandydatom (przecież praca w radzie osiedla jest za darmo), że ich wspieramy, że jesteśmy im wdzięczni, że chcą być naszymi reprezentantami w mieście.

Magdalena Cierpiz

INFORMACJE RADY OSIEDLA

Wybory do Rady Osiedla

W niedzielę 19 maja w Szkole Podstawowej nr 21 odbędą się wybory do rady osiedla dla obwodu wyborczego nr 1, czyli dla Osobowic, gdzie zgłosiło się 17 kandydatów na radnych, na 13 dostępnych mandatów.

Listy kandydatów zostały rozwieszane na tablicach informacyjnych na Osobowicach.

W obwodzie nr 2, czyli w Rędzinie zgłosiło się 2 kandydatów na 2 dostępne mandaty, czyli został spełniony warunek minimum. W związku z tym wybory w obwodzie nr 2 nie odbędą się, a zgłoszeni kandydaci zostają radnymi niejako z urzędu.

Jeśli zależy nam na naszym osiedlu. Jeśli chcemy mieć choć minimalny wpływ na to, jak będzie się w przyszłości kształtował rozwój naszej najbliższej okolicy. Jeśli chcemy być informowani, co, jak i kiedy jest planowane, jakie przedsięwzięcia są przewidywane i w jaki sposób wykonywane, to weźmy czynny udział w wyborach, aby frekwencją uświadomić władzom miasta, że rada osiedla jest nam potrzebna. Bo jest to organ, który może się zwracać do odpowiednich władz w sprawach ogólnych dotyczących każdego z nas.

MPWiK

Obecnie wyjaśniamy kwestię, czy mieszkańcy, którzy będą się przyłączać do nowo wybudowanej sieci kanalizacyjnej, będą obciążeni kosztami przyłącza, co stanowi niebagatelną kwotę około 2,5 tys. zł. Jeśli okaże się, że MPWiK zaplanowało tę opłatę, będziemy starali się wpłynąć na odstąpienie od tego pomysłu, gdyż z dotychczasowych rozmów z przedstawicielami inwestycji wynikało, że osoby, które będą przyłączać się w trakcie realizacji projektu, zostaną zwolnione z tych kosztów.

Remont wałów

Jak widać u naszych sąsiadów z osiedla Różanka, rozpoczął się już remont wałów i przebudowa koryta rzeki Odry. Z niecierpliwością czekamy na naszą kolej. Nieznany jest nam jeszcze grafik prac na naszych osiedlach.

Budżet obywatelski

Do soboty 20 kwietnia można było zgłaszać projekty do budżetu obywatelskiego. Ostatecznie złożono 240 projektów – dużo więcej, niż początkowo przewidywano. Wiemy o trzech projektach z osiedla Osobowice, choć nie ukrywamy, że mamy nadzieję, że było ich dużo więcej. Cieszy nas zaangażowanie mieszkańców i potrzeba zmian w naszym otoczeniu. Rady osiedlowe nie składały projektów, ponieważ nie umożliwiono im tego. Według

przyjętej procedury zgłoszone wnioski zostaną poddane pod głosowanie. Głosowanie, w którym mogą wziąć udział wszyscy mieszkańcy, będzie przeprowadzone od 4 do 17 czerwca. Głos na wybrany projekt można oddać w internecie, ale także tradycyjnie, na papierowym formularzu (listy mają być wyłożone w osiedlowych punktach konsultacyjnych).

Zawody wędkarskie

W niedzielę 12 maja nad Zatoką Osobowicką, tradycyjnie, jak co roku odbędą się Zawody Wędkarskie dla mieszkańców naszego osiedla. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy, a szczególnie Panie, których co rok przybywa, jednak czekamy na więcej.

Zapisy rozpoczną się o godz. 7.00, losowanie stanowisk o 7.45, a zawody o 8.00. Po zawodach oczywiście grill, medale, puchary i nagrody rzeczowe.

Co dalej ze śmieciami ?

Znowelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakłada na gminę obowiązek organizacji nowego systemu zagospodarowania odpadów komunalnych.

Czeka nas dużo zmian i nowych obowiązków, które dotkną każdego mieszkańca. Dlatego Rada Osiedla postanowiła wziąć udział w kampanii informacyjno-edukacyjnej, która zostanie zorganizowana przez spółkę EKOSYSTEM.

Mamy nadzieję, że już w maju otrzymamy materiały informacyjne w formie elektronicznej, plakatów, ulotek i broszur. Postaramy się to jak najsprawniej rozpowszechnić wśród mieszkańców naszych osiedli. Oczekujemy, że znajdziemy tam odpowiedź na pytania: Co się zmieni po 1 lipca br.? Kto i dlaczego musi złożyć deklarację? Jak obliczyć opłatę i wypełnić deklarację? I jak segregować i gdzie wywozić różne odpady komunalne?

Szkołka Wędkarska

Dzieci w wieku szkolno-przedszkolnym zapraszamy do udziału w Szkołce Wędkarskiej, której zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej nr 21 w piątki od godziny 16.30. Zajęcia są bezpłatne i prowadzone przez instruktorów i sędzię Polskiego Związku Wędkarskiego!

Czyste osiedle

Kontenery na śmieci wielkogabarytowe zostaną postawione najprawdopodobniej w maju.

Dokładny termin nie jest nam jeszcze znany.

O konkretnym terminie poinformujemy na tablicach ogłoszeniowych i stronach internetowych.

OBWIESZCZENIE
MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ
z dnia 26 kwietnia 2013 r.

Miejska Komisja Wyborcza we Wrocławiu, na podstawie § 37¹³ pkt 8 Załącznika do uchwały Nr XIII/412/03 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 16 października 2003 r. w sprawie nadania Statutu Osiedla Osobowice - Rędzin (Dz. Urz. Woj. Doln. z 2003 r. Nr 222, poz. 3199, z 2004 r. Nr 252, poz. 4210 oraz z 2012 r. poz. 4977) informuje, że w Osiedlu zarejestrowano następujących kandydatów w wyborach do Rady Osiedla zarządzonych na dzień 19 maja 2013 r.:

Okręg wyborczy Nr 1

1. Błaszkiwicz Artur, lat 47, monter rtw
2. Cymanek Andrzej Dariusz, lat 52, dyżurny pogotowia
3. Dubis Igor, lat 26, technolog
4. Glegoła Sebastian Piotr, lat 39, ślusarz-spawacz
5. Gonia-Łozowska Beata, lat 29, specjalista ds. promocji
6. Kalemba Anna, lat 48, doradca bankowy
7. Kluczyńska Dorota, lat 33, pielęgniarka
8. Kuźniacki Artur, lat 49, inżynier elektryk
9. Lubicz-Miszewska Beata Maria, lat 35, specjalista ds. organizacyjno - administracyjnych
10. Lubicz-Miszewski Tomasz, lat 38, dyrektor
11. Miszczuk Paweł, lat 33, inżynier
12. Nawrot Joanna Izabela, lat 46, koordynator ds. wolontariatu i PZC
13. Opasek Sławomir Krzysztof, lat 46, bibliotekarz
14. Preś Mariusz Wojciech, lat 34, ekonomista
15. Sitarz Dariusz, lat 40, kierownik
16. Stadtmüller Mikołaj Michał, lat 36, przedsiębiorca
17. Zając Agnieszka, lat 35, mgr inż. architekt

Okręg wyborczy Nr 2

1. Dudkowski Leszek Józef, lat 50, chemik
2. Żygadło Danuta, lat 64, ekonomista

W okręgu wyborczym numer 2 głosowania nie przeprowadza się, ponieważ liczba zarejestrowanych kandydatów jest równa liczbie mandatów przypadających na ten okręg.

Przewodniczący
Miejskiej Komisji Wyborczej

(-) Tomasz Judecki



Czy radny jest bezradny?

Kim jest radny osiedla? Społecznikiem? Dobrym sąsiadem zaangażowanym w życie lokalnej społeczności? Młodym karierowiczem? A może znudzonym emerytem, dla którego rada osiedla jest szansą na spotkanie się z ludźmi i „pozaserialową” rozrywkę? Gdybyśmy przyrzekli się bliżej radom osiedli, na których mieszkamy, zobaczylibyśmy, jak wielki potencjał w nich tkwi. Niestety często niewykorzystany...

Jaki jest cel istnienia rady osiedla? Jakie są jej uprawnienia? Czy do funkcjonowania osiedla w mieście nie wystarcza zwykła rada miejska? We współczesnych wielkich miastach, gdzie osiedla mają status małych miasteczek, rady osiedla są nie tylko potrzebne, ale i często wręcz niezbędne.

Ma to również związek z ideą budowania społeczeństwa obywatelskiego – czyli tak zwanej współodpowiedzialności – każdy z nas ma wpływ na to, co się dzieje w naszym szeroko pojętym otoczeniu.

Jest wiele możliwości realizowania tej idei w praktyce. Możemy się angażować w działalność organizacji pozarządowych, możemy – jako obywatele i mieszkańcy – brać udział w tzw. „konsultacjach społecznych” i dyskutować o planowanych przez samorząd inwestycjach. Możemy również obserwować to, co robi nasz samorząd w formie monitoringu i konsekwentnie korzystać z naszego konstytucyjnego prawa do dostępu do informacji publicznej. Możemy wreszcie zacząć działać w organach samorządowych – w tym również w radzie osiedla.

Radny opiniuje

Oczywiście należy pamiętać, iż rada osiedla jest tylko organem doradczym dla rady miejskiej. Opinia rady osiedla jest potrzebna w sprawach takich, jak:

- zagospodarowanie przestrzenne (plan szczegółowego zagospodarowania przestrzennego osiedla wraz z analizą uciążliwości różnych inwestycji dla środowiska);
- nieruchomości (zbywanie nieruchomości gruntowych oraz lokali użytkowych, przeznaczenia pustych lokali użytkowych);
- inwestycje (lokalizacja inwestycji, plan rzeczowy i finansowy remontów kapitalnych i budowy dróg i ulic oraz ich oświetlenia, wodociągów, kanalizacji, zaopatrzenia w energię elektryczną i ciepłą budynków komunalnych; terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych, zieleni komunalnej);
- komunikacja miejska (zmiana w rozkładzie jazdy środków komunikacji miejskiej, przebiegu przez teren osiedla tras komunikacyjnych i rozmieszczenia przystanków);

- zmiana przeznaczenia obiektów (oświaty, służby zdrowia, kultury, pomocy społecznej, sportu i rekreacji oraz rozmieszczenia punktów handlowych, gastronomicznych usługowych i targowych).

Radny inicjuje i patronuje

To jednak nie wszystkie kompetencje rady osiedla. Rada osiedla podejmuje również wiele inicjatyw, które mają za zadanie ułatwić i uatrakcyjnić życie na naszych osiedlach. Obejmuje także patronatem różnorodne inicjatywy, takie jak: społeczne komitety budowy infrastruktury technicznej, zagospodarowanie zieleni, opieka nad dziećmi, organizacja festynów czy organizacja zajęć dla dzieci i młodzieży itp.

Radny ma obowiązki

Jakie codzienne obowiązki ma radny osiedla? Występuje on z wnioskami i opiniami dotyczącymi wszelkich działań miasta na terenie osiedla. Ocenia pracę jednostek organizacyjnych miasta. Opiniuje projekty zezwoleń na szczególne rodzaje działalności gospodarczej, decyzje o lokalizacji: handlu, usług, rzemiosła, budżetu miasta w części dotyczącej osiedla. Uczestniczy w posiedzeniach rady miejskiej i jej komisji, jeżeli przedmiotem posiedzenia są istotne sprawy dotyczące osiedla.

Radny w praktyce

To wszystko teoria. A jak wygląda życie radnego osiedla w praktyce? Najlepiej zapytać samego radnego. Szczegóły swojej pracy zgodzili się zdradzić Radni Osiedla Maślice we Wrocławiu – Grażyna Lange – przewodnicząca Zarządu Osiedla oraz Tadeusz Smulikowski – wiceprzewodniczący Zarządu Osiedla.

Dlaczego zdecydowali się Państwo działać w radzie osiedla?

Grażyna Lange (od 23 lat mieszka na Maślicach): Moim mentorem była znajoma, którą poznałam w trójce klasowej naszych córek – namówiła mnie na pracę w RO w roku 1996. Dzieci były odchowane, pomyślałam „dlaczego nie” i chyba odezwał się zapomniany gen społecznika po moim Ojcu, który zawsze żałował, że jego dzieci są antyspołeczne. W każdym razie moje rodzeństwo się ucieszyło, że chociaż jedna w rodzinie kontynuuje tradycję.

Tadeusz Smulikowski (od 24 lat mieszka na Maślicach): Miałem nadzieję, że pomogę osiedlu, mieszkańcom przebrniemy przez ten trudny okres. [Osiedle Maślice znajduje się obecnie w okresie wielkich inwestycji miasta Wrocławia.

wia – budowa stadionu na Euro 2012 oraz Autostradowa Obwodnica Wrocławia.]

Jakie są pozytywne, a jakie negatywne strony działania w radzie osiedla?

T.S.: Czasami mamy małe lub trochę większe sukcesy: na przykład kładka do szkoły, obrona ulicy Suwalskiej, obrona przed anteną PTC Era, obrona szkoły podstawowej przed przeniesieniem w zimie, świetlica osiedlowa i klub seniora. Negatywną stroną jest to, że ludzie często oskarżają nas, że nic nie robimy.

G.L.: Osiedle Maślice znajduje się obecnie w trudnym okresie – to co teraz się dzieje – Stadion EURO 2010, Budowa Autostradowej Obwodnicy Wrocławia – to już nie są Maślice, które mają w chwili obecnej 6,5 tys. mieszkańców, a w planach jest ok. 12 tys. Te inwestycje są dla potrzeb kraju, całej metropolii Wrocław. Maślice też oczywiście skorzystają, ale za cenę dawnego spokoju, stabilizacji, poczucia pewnej wyjątkowości, odrębności od miasta.

T.S.: Brak jest również komunikacji pomiędzy Urzędem Gminy i Radą Osiedla – lekceważą nasze starania i dbałości o nasze osiedle. Bycie Radnym to trudna funkcja społeczna – niewiele można zdziałać, a wymagania mieszkańców są ogromne!

Jakie są uprawnienia Rady Osiedla? Czy mieszkańcy mają świadomość tego, jakie są uprawnienia Rady Osiedla?

T.S.: Mieszkańcy nie znają naszych uprawnień statutowych, ale gorsze jest to, że nie są one respektowane przez urzędników i władze gminy.

G.L.: Dyskusje nad kompetencjami rad osiedli wpisują się w dyskusje nad funkcjonowaniem samorządów. Radni miejscy nie mają wielu możliwości powstrzymania prezydenta przed podjęciem decyzji niezbyt rozsądnych. Od wprowadzenia bezpośrednich wyborów prezydenta rada miasta stała się atrapą. Groźny jest brak równowagi pomiędzy kompetencjami rady miasta i prezydenta. Rady Osiedli są solą w oku. Zostały jedynym miejscem bez wpływu polityki i partyjniactwa, a uchwalone przez RMW [Radę Miejską Wrocławia – przyp. autorki] statuty dają mieszkańcom osiedli możliwość opiniowania, wnioskowania – to już jest coś. Wrocławski samorząd nie rozwinął idei tak, jak to zrobiły np. Łódź, Poznań. Tam są dzielnice i osiedla. Taki system funkcjonuje lepiej.

W jakich godzinach i gdzie można zastać Radnych? Z jakimi problemami przychodzą do Radnych mieszkańcy? Jak Radni sobie z nimi radzą?

T.S.: Można nas zastać w szkole na ulicy Suwalskiej w każdy poniedziałek od 17-18. W każdy czwartek dyżuruje sekretarz, a w pierwszy poniedziałek miesiąca jest zebranie całej Rady. Mieszkańcy przychodzą do nas z problemami, które są często sprzeczne z interesem innych grup, co nie stawia nas w komfortowej sytuacji. W czym możemy, pomagamy, radzimy i piszemy pisma. Tylko tyle możemy zrobić.

Radny lobbuje

Według dr Marzeny Cichosz z Uniwersytetu Wrocławskiego [wypowiedź dla Gazety Wyborczej dostępna w serwisie gazeta.pl] rady osiedli nie mają dużych kompetencji i dysponują niewielkimi funduszami. „To powoduje, że mieszkańcy nie bardzo wierzą w ich skuteczność. Bo przecież sprawy mieszkańców załatwia prezydent i rada miejska, a radni osiedlowi mogą tylko lobbować i tworzyć grupę nacisku”. W związku z tym ustawodawcy mają propozycję, aby zwiększyć kompetencje rad osiedli i w ten sposób zwiększyć efektywność ich pracy.

Zdaniem Grażyny Lange to pułapka. „Tak naprawdę planowana jest likwidacja Rad Osiedli (RO). Trzeba je ocalić. Nie wszystkie pracują dobrze. Nie wszystkie obecne możliwości umieją wykorzystać – ale to jest prawdziwa kuźnia samorządności, społeczeństwa obywatelskiego. Żeby zaistnieć trzeba się dużo nauczyć o funkcjonowaniu miasta, o ustawach, o strukturach – kto za co odpowiada, do kogo się udać, czym się podeprzeć. Dużo pracy. Przez pięć kadencji RO Maślice przewinęło się ok. 60 mieszkańców Osiedla. To są ludzie, którzy już wiedzą, na czym polega praca w RO, jakie RO mam możliwości i na pewno nie mówią „RO nic nie robi albo – co zrobiła RO?”

Dowodem na to, że radni osiedli nie siedzą z założonymi rękami, jest wrocławski ruch „Zespół Inicjatywnego Porozumienia Wrocławskich Osiedli” (powstał w lipcu 2008 roku). To oddolna inicjatywa obywatelska 36 Rad Osiedli Wrocławia, których istnienie jest zagrożone na mocy „Założeń do reformy jednostek pomocniczych gminy we Wrocławiu” (2008 rok) autorstwa Marka Mutora – ówczesnego Radnego Miasta Wrocławia. Porozumienie Wrocławskich Osiedli z oczywistych względów nie zgadza się na reformę jednostek pomocniczych gminy, która ma polegać na zmniejszeniu ilości rad osiedli. Porozumienie Wrocławskich Osiedli proponuje za to Radzie Miejskiej 5 postulatów, które mają usprawnić komunikację między Radami Osiedla a Radą Miejską oraz zwiększyć i uprawomocnić udział Rad Osiedla w procesie decyzyjnym m.in. w Wieloletnim Planie Inwestycji Wrocławia.

Radny osiedla – ostatni bastion społeczeństwa?

Bycie radnym osiedlowym to niełatwa funkcja społeczna.

Jak twierdzi Marzena Cichosz – „w radach zasiadają głównie albo bardzo młodzi, ludzie, którzy jeszcze nie zaczęli robić karier, albo emeryci, którzy mają dużo czasu. Jesteśmy zajęci przede wszystkim pracą zawodową i zabezpieczeniem bytu. Na pracę społeczną nie mamy już czasu.”

Anna Fedas

Opracowanie zaczerpnięto ze strony CIRS – www.cirs.wroclaw.pl

Oczyszczalnia ścieków Pola Irygowane

Florystyczne walory terenu wrocławskich pól irygowanych



Mokrzyca

Pola irygowane kojarzone są z oczyszczaniem ścieków, ale to przede wszystkim szczególny i bezcenny obszar przyrodniczy.

Obszar oczyszczalni pokrywają liczne trzcinowiska w postaci szuwaru trzcinowego, szuwaru pałki szerokolistej, mozgi trzcinowatej, manny mielec oraz trzciny pospolitej, jak również łąki porośnięte życią wielokwiatową, pokrzywą zwyczajną, perzem zwyczajnym, kupkówką pospolitą lub kwatery rajgrasowe i rajgrasowo-perzowe z udziałem życicy wielokwiatowej i trwałą. Na łąkach zalewowych w pobliżu i wzdłuż Odry występuje

selernica żyłkowana, czosnek kotowaty, przytulia północna, rdestowiec ostrokończasty, sierpik barwierski, wrotycz pospolity, centuria pospolita, oman wierzbolistny, nawłóć późna, trzcinnik piaskowy, płaty łągu topolowo-wierzbowego oraz wikliny nadrzecznej z przewagą wikliny wiciowej, a nad brzegiem rzeki (na północnym skraju Lasu Rędzińskiego, wzdłuż ul. Żużłowców) występuje arcydzięgiel litwor nadbrzeżny objęty w Polsce całkowitą ochroną gatunkową. Kompleks leśny Lasu Rędzińskiego to zadrzewienia dębowo-jaworowe, dębowo-lipowe, dębowo-grabowe, dębowo-jesionowe i jesionowe. W lesie

tym zdarzają się również obszary sosnowo-modrzewiowe. Wiosną zaczyna na tym terenie panować śnieżyczka przebiśnieg oraz konwalia majowa. Pod osłoną kasztanowców, topoli czarnej, klonu polnego, robinii akacjowej pyszni się gdzie niedzie chmiel zwyczajny i kielisznik zaroślowy, a wśród upraw leśnych dominuje tu dąb szypułkowy z domieszką wiązu szypułkowego, sosny i jaworu (obok cmentarza w Rędzinie). Runo tego fragmentu stanowią bodziszek cuchnący, niecierpek drobnokwiatowy i glistnik jaskółcze ziele oraz stokłosa bezostna, jasnota płamista, bluszcz kurdybanek. Wzdłuż cieku Trzciana rozciągają się po obu stronach szpalery dębów szypułkowych i zarośla ze śliwą, tarniną i wierzbą.

W Lesie Rędzińskim rosną grzyby, a na pewno występują tu pojedyncze stanowiska grzyba sromotnika

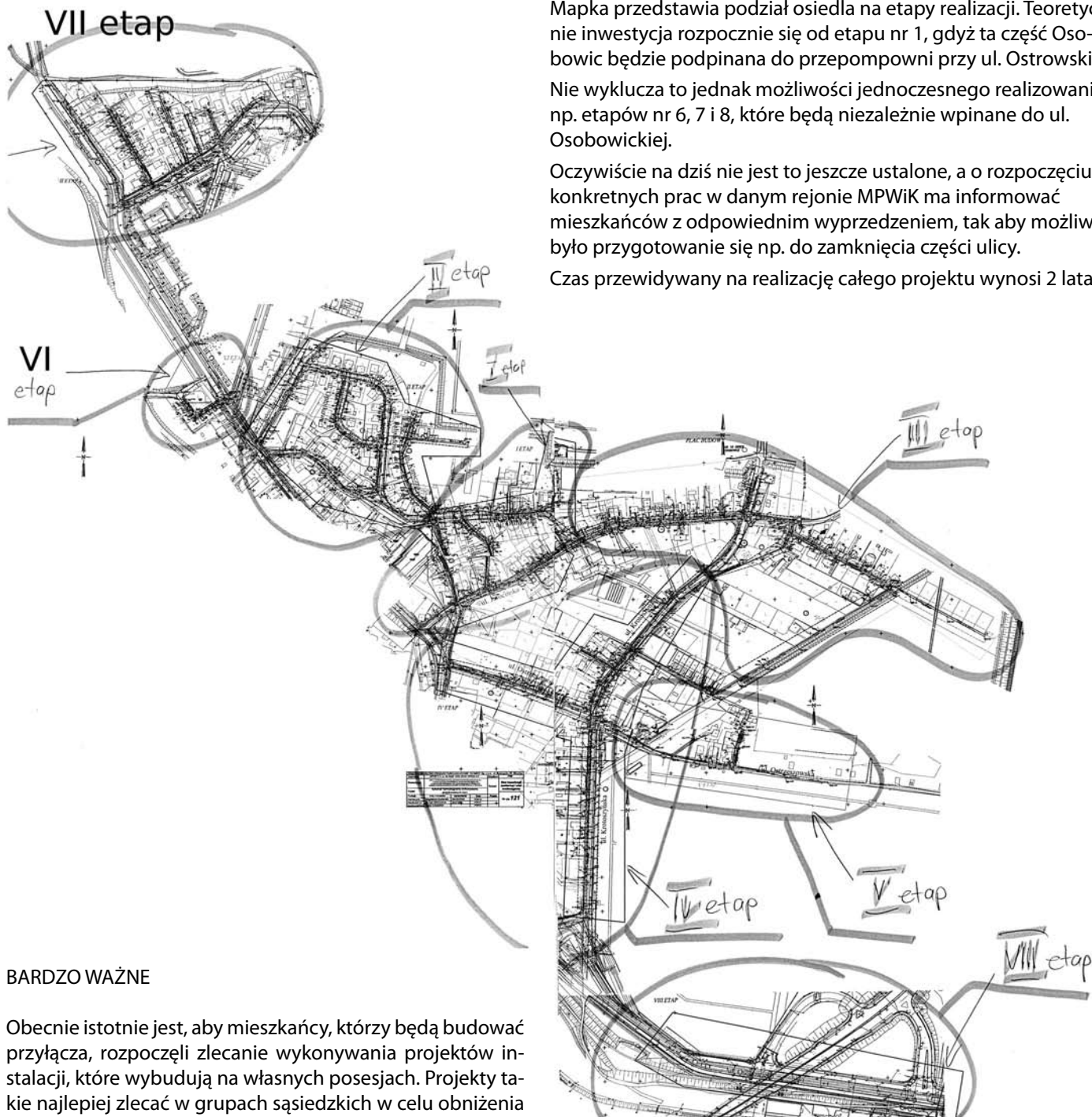
bezwstydne. W licznych zbiornikach wodnych występuje grązel żółty, osoka aloesowata, okrężnica bagienna, szuwar jeżogłówki gałęzistej, skrzyp bagienny, krwawnik kichawiec, przetacznik długolistny, szuwar mannowy, sit rozpierzchły, turzyca zastrzona, rdest kolankowy, rzęsa drobna, kropidło wodne, rzepicha ziemnowodna.

Przejeżdżając samochodem, rowerem i przemieszczając się pieszo przez teren pól irygowanych, spójrzmy na obszar pod kątem bezcennej wartości przyrodniczej. Pola irygowane spełniają ważną funkcję klimatyczną w ekosystemie Wrocławia, a występujący tu unikalny biotop jest ostoją dla wielu gatunków zwierząt, a szczególnie ptaków.



Trzciana

Plan etapów realizacji inwestycji MPWiK



Mapka przedstawia podział osiedla na etapy realizacji. Teoretycznie inwestycja rozpocznie się od etapu nr 1, gdyż ta część Osobowic będzie podpinana do przepompowni przy ul. Ostrowskiej. Nie wyklucza to jednak możliwości jednoczesnego realizowania np. etapów nr 6, 7 i 8, które będą niezależnie wpinane do ul. Osobowickiej.

Oczywiście na dziś nie jest to jeszcze ustalone, a o rozpoczęciu konkretnych prac w danym rejonie MPWiK ma informować mieszkańców z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby możliwe było przygotowanie się np. do zamknięcia części ulicy.

Czas przewidywany na realizację całego projektu wynosi 2 lata.

BARDZO WAŻNE

Obecnie istotnie jest, aby mieszkańcy, którzy będą budować przyłącza, rozpoczęli zlecenie wykonywania projektów instalacji, które wybudują na własnych posesjach. Projekty takie najlepiej zlecać w grupach sąsiedzkich w celu obniżenia kosztów. Operacja ta ma na celu ewentualne szybkie podpięcie się do wybudowanej sieci, tuż po jej odbiorze i jest to opcja najmniej kłopotliwa.

Dodatkową informacją jest, że Wydział Środowiska i Rolnictwa UM zwraca część kosztów budowy przyłącza, a informacje o warunkach, jakie trzeba spełnić, uzyskacie Państwo pod nr tel.

(71) 777-91-32

*Przechodź spokojnie przez zgiełk i pośpiech
i pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy.*

O ile to możliwe, bez wyrzekania się siebie bądź na dobrej stopie ze wszystkimi.

*Wypowiadaj swoją prawdę jasno i spokojnie i wysłuchaj innych, nawet tępych i nieświadomych,
oni też mają swoją opowieść.*

Unikaj głośnych i napastliwych, są udręką ducha.

Porównując się z innymi, możesz stać się próżny i zgorzkniały, zawsze bowiem znajdziesz lepszych i gorszych od siebie.

Niech twoje osiągnięcia, zarówno, jak plany, będą dla ciebie źródłem radości.

Wykonuj swoją pracę z sercem, jakkolwiek byłaby skromna, ją jedynie posiadasz w zmiennych kolejach losu.

Bądź ostrożny w interesach, na świecie bowiem pełno oszustwa.

Niech ci to jednak nie przesłoni prawdziwej cnoty –

wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie życie pełne jest heroizmu.

*Bądź sobą, zwłaszcza nie udawaj uczucia. Ani też nie podchodź cynicznie do miłości,
bo jest ona wieczna, jak trawa.*

Przyjmij spokojnie co ci doradzają lata. Z wdziękiem wyrzekając się spraw młodości.

Rozwijaj siłę ducha, aby mogła osłonić cię w nagłym nieszczęściu.

Lecz nie dręcz się tworam wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności.

Obok zdrowej dyscypliny bądź dla siebie łagodny.

Jesteś dzieckiem wszechświata nie bardziej niż drzewa i gwiazdy. Masz prawo być tutaj.

I czy jest to dla ciebie jasne czy nie wszechświat bez wątpienia jest na dobrej drodze.

Tak więc żyj w zgodzie z Bogiem czymkolwiek On ci się wydaje, czymkolwiek się trudnisz i jakiegokolwiek są twoje pragnienia.

W zgiełku i pomieszaniu życia zachowaj pokój ze swą duszą.

Przy całej swej złudności, znoju, i rozwianych marzeniach jest to piękny świat.

Bądź radosny.

Dąż do szczęścia.

(Max Ehrmann, „Dezyderata”, 1927 r.)

Tekst poematu Maxa Ehrmanna towarzyszy mi od czasów licealnych, czyli już dość długo. Gdy było źle, gdy sprawy nie układały się po mojej myśli, wyciągałam poskładaną kartkę z przetartymi brzegami i stawiałam siebie samą do pionu za pomocą tych kilkunasu wersów. Zawsze pomagało. Poemat ten wystarczyłby za artykuł w obecnym numerze biuletynu, ponieważ jest piękny i mądry, a myśli w nim zawarte nie wymagają komentarza. Ja jednak po-

zwolę sobie na kilka refleksji i osobistych przemyśleń.

„Przechodź spokojnie przez zgiełk i pośpiech”, dla mnie oznacza to wskazówkę, by zawsze być sobą i podążać własną, indywidualną ścieżką. Nie dać się zwieść tłumowi, obowiązującym trendom i naciskom społecznym. Iść własnym tempem, czy to podczas wędrówki górskiej, czy realizując życiowe cele. Nawet jeśli nas krytykują i pukają się w czo-

ło. Świat zmieniają na lepsze pozytywnie zakręcenii, których początkowo uważano za dziwaków, a dopiero potomni dostrzegli w nich błysk geniuszu lub nowatorskie podejście. Poza tym, gdy żyjemy zgodnie z osobistym scenariuszem, to znaczy, że znamy siebie, lubimy siebie, a to jest warunek niezbędny, by być zdrowym i szczęśliwym.

„I pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy” – właśnie, zaprośmy ciszę do naszego życia i dajmy jej działać, odczujemy jej niezwykle dobroczynne oddziaływanie na skołatanę serce, na gonitwę myśli, na zszargane nerwy.

„O ile to możliwe, bez wyrzekania się siebie bądź na dobrej stopie ze wszystkimi” – nie oceniaj innych, akceptuj ich takimi, jacy są, każdy z nas jest inny i to jest dobre.

„Wypowiadaj swoją prawdę jasno i spokojnie i wysłuchaj innych, nawet tępych i nieświadomych, oni też mają swoją opowieść”. O tak, nie doceniałam kiedyś drugiego człowieka, bywałam zarozumiała i patrzyłam na niektórych ludzi z góry. Dziś wiem, że jeśli chodzi o człowieka, nigdy niczego nie wolno zakładać z góry. Każdy może nas zaskoczyć, każdy jest refleksyjny, każdy ma coś ciekawego do powiedzenia, od każdego możemy się czegoś nauczyć. Mama pewnego chłopca, która ukończyła szkołę specjalną, nauczyła mnie, że bycie dobrym rodzicem to dar, który jest niezależny od wykształcenia i ilorazu inteligencji. Od innej mamy dowiedziałam się, że rodzic i tylko rodzic najlepiej zna swoje dziecko i nigdy nie wolno tej wiedzy podważać ani lekceważyć. Wielu ciekawych ludzi, których poznałam przez lata pracy, zmieniło moje spojrzenie na drugiego człowieka. Teraz czekam na każde spotkanie z ciekawością i otwartością: co się wydarzy, kogo poznam, czego się nauczę.

„Unikaj głośnych i napastliwych, są udręką ducha”, potrafią wyssać z nas energię, chęć do życia, doprowadzić do bólu głowy. Świat jest sam w sobie bardzo hałaśliwy i męczący. Szukajmy ciszy i kontaktu

ze spokojnymi osobami, rozmowa z nimi działa jak balsam.

„Porównując się z innymi, możesz stać się próżny i zgorzkniały, zawsze bowiem znajdziesz lepszych i gorszych od siebie” – czy istnieje druga osoba identyczna jak ja? Nie. A zatem nie mogę się z nikim porównać, ponieważ każdy z nas jest niepowtarzalny i porównanie jest niemożliwe. Nikt nie jest lepszy od nikogo, każdy jest taki, jaki ma być, jedyny w swoim rodzaju.

„Niech twoje osiągnięcia, zarówno jak plany, będą dla ciebie źródłem radości” – warto dostrzegać drobniaki i cieszyć się nimi, nauczmy się tego, nauczmy tego nasze dzieci: pani w sklepie była uprzejma i pamiętała, jaki lubię ser, dziecko częściowo odrobiło samo lekcje bez przypominania, mąż przyjechał po mnie do pracy, żebym była wcześniej w domu itd... niby tak powinno być zawsze, nie ma co się zachwycać, a jednak dobrze jest to zauważyć, cieszyć się a nawet powiedzieć innym – miło mi, że pani pamiętała, jestem z ciebie dumna, że sam odrobiłeś lekcje, dziękuję kochanie, że po mnie przyjechałeś.

„Wykonuj swoją pracę z sercem, jakkolwiek była by skromna, ją jedynie posiadasz w zmiennych kolejach losu” – warto mieć pracę, warto ją doceniać. Małżeństwa się rozpadają, przyjaciele przestają być przyjaciółmi, bliscy wyjeżdżają, dzieci dorastają i odchodzą z domu. Nasze życie zmienia się. Jeśli mamy stałą pracę, jeśli dobrze się w niej czujemy, mamy w niej grono fajnych współpracowników i osiągnięcia, to ona pomaga nam przetrwać trudne chwile, wyciąga z domu, sprawia, że się mobilizujemy, nawet gdy bardzo nam się nie chce.

„Bądź ostrożny w interesach, na świecie bowiem pełno oszustwa”, a jeśli popełnisz błąd i dasz się oszukać, wyciągnij wnioski, spójrz na to zdarzenie jak na lekcję, za którą zapłaciłeś wysoką cenę, ale i czegoś się nauczyłeś i jesteś bogatszy o nową życiową wiedzę; docenij ją i wykorzystaj w dalszym życiu.

„Niech ci to jednak nie przesłoni prawdziwej cnoty – wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów i wszędzie życie pełne jest heroizmu”. Spotykam w swojej pracy bardzo wielu ludzi. I mogę zaświadczyć, że większość z nich jest wspianała, dzielna i pełna dobra. Czasem popełniają błędy, ale mają dobre intencje i chcą być pomocni. Nie zdarzyło mi się, by na mój uśmiech znajomy lub obcy nie odpowiedział uśmiechem. Tylko trzeba dać mu szansę.

„Bądź sobą, zwłaszcza nie udawaj uczucia. Ani też nie podchodź cynicznie do miłości, bo jest ona wieczna jak trawa”. Zmieniają się krajobrazy, style życia i moda, a my wciąż najbardziej pragniemy kochać i być kochanymi. Miłość nie wychodzi z mody. Dbajmy o nią, jeśli nam się zdarzy. Pielęgnujmy. Niełatwo ją od losu dostać, a bardzo łatwo stracić. To najcenniejszy skarb.

„Przyjmij spokojnie, co ci doradzają lata. Z wdziękiem wyrzekając się spraw młodości” – żyjemy w czasach kultu młodości, idealnej figury, piękna pod każdym względem. A co z nieuchronnym wpływem czasu, śmiercią, chorobami? Znam piętnastoletnich staruszków i sześćdziesięcioletnich młodzieniaszków. Wygląd to tylko złudna powłoka, ważny jest środek. A jeśli człowiek nie ma radości życia, wszystko go nudzi, męczy i nieustannie tylko narzeka, moim zdaniem jest stary i rok urodzenia tego nie zmienia. Jeśli ktoś nas kocha, jeśli kochamy sami siebie, to wygląd, waga i ilość zmarszczek nie mają znaczenia, prawda?

„Rozwijaj siłę ducha, aby mogła osłonić cię w nagłym nieszczęściu” – czyli wzmacniaj swoją wiarę w siebie, rozpraw się z demonami przeszłości – traumami dzieciństwa lub innymi złymi doświadczeniami, które dopóki ich nie „przepracujemy”, będą zatruwać nam nasze życie i osłabiać, jak trucizna, która uwalnia się w maleńkich dawkach i niby nam nie szkodzi, a jednak my czujemy się coraz gorzej. I dowiedz się, co Cię wzmacnia, co Cię relaksuje,

sprawia przyjemność, rozluźnia i oddawaj się temu od czasu do czasu (kino, spacer w lesie, wędrowka po górach, taniec, spotkanie z przyjaciółką, dzierganie na drutach, co tylko chcesz, to ma być Twoje i tylko Twoje i Tobie pomagać zregenerować siły, nabrać dystansu do problemów).

„Lecz nie dręcz się tworam wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności” – nie pisz scenariuszy własnego życia, tylko żyj tu i teraz. Większość tego o czym myślimy, co przewidujemy, czym się zamartwiamy w przyszłości, nie ma miejsca, zawsze jest inaczej lub zupełnie zaskakująco. Szkoda naszej energii i czasu, szkoda stresować się czymś, co może w ogóle nie nastąpić. Jak to zrobić? Pomedytować, pomodlić się, odwrócić tok myśli, mówiąc sobie: wszystko jest takie, jak ma być, bądź wola Twoja lub jak Scarlett O’Hara z „Przeminęło z wiatrem” – *po-myślę o tym jutro*. To naprawdę działa.

Świat trwa mimo wieszczenia mu co jakiś czas końca, mimo katastrof, mimo że sam człowiek niszczy swoją planetę i siebie. Życie trwa, przyroda się zmienia, ale wciąż wiosną bujnie rozkwita. Cieszymy się światem, na którym jesteśmy nie za długo, cieszymy się swoim życiem, innego nie będzie. Mnie w trudnych chwilach i jako drogowskaz pomaga dezyderata, dlatego dzielę się nią z Moimi Sąsiadami z osiedla. Ale każdy z Was może znaleźć sobie swoją własną dezyderatę, myśl, wiersz lub modlitwę, które pomagają. Warto też pamiętać o śmiechu, serdecznym, z głębi, takim bez kontroli i zahamowań. Mamy super nowoczesny świat, a śmiechu na nim wciąż moim zdaniem jest za mało. Posiadaczom internetu polecam następujący filmik na You Tube <https://www.youtube.com/watch?v=dZPukeFDDd8>

Pozdrawiam. Życzę pięknej wiosny.

Magdalena Cierpisz

DAWNE CZASY

Szkoła Podstawowa nr 21 w latach
1982-2012 cz. IV – styczeń, luty, marzec

W styczniu po feriach, które często były organizowane w szkole, powoli wkraczano w nowe półrocze nauki. Zgodnie jednak z trwającym w tym czasie okresem karnawału w szkole pamiętano także o zabawach. W przeciwieństwie do lat wcześniejszych nie były to już zabawy przy orkiestrze, lecz dyskoteki. Z dawnych form pozostał konkurs na najciekawszy strój karnawałowy i wybór najlepszej tancerki oraz tancerza.

Wyjątkowy wielki bal karnawałowy odbył się w styczniu 2005 roku. Dla zaakcentowania wydarzenia wejścia Polski do Unii Europejskiej zabawa przybrała formę nie tylko czysto rozrywkową, lecz także edukacyjną. Organizatorami Europejskiego Balu Karnawałowego byli członkowie Samorządu Uczniowskiego wsparci przez nauczycielki, panie: Barbarę Godlewską, Iwonę Gerberę, Iwonę

Szwagrzyk oraz pana Krzysztofa Mikołajczyka. Zgodnie z ustaleniami każdy wchodzący na imprezę miał ubrać się w strój symbolizujący dany kraj lub przebrać się za znaną z niego postać. Ustalono przy tym, że oporni, bez przebrania, za karę przy wejściu musieli wpłacić symboliczną złotówkę. Podczas balu oprawę muzyczną zapewniali uczniowie Andrzej Nitka i Adrian Waśniewski, a parą królewską zostali Klaudia Babuła i Wiktor Masiewicz.

Odbывające się obecnie egzaminy dla VI klas miały swój początek już w 1998 roku. Wtedy zgodnie z dyrektywami kuratorium były również dla ostatnich klas, którymi były wówczas jeszcze klasy VIII. Podobnie jak dzisiaj, budziły bardzo wiele emocji i przerażenia nie tylko wśród zdających, ale i ich rodziców. Jako jedne



z pierwszych odbyły się one w sali gimnastycznej, gdzie ustawiono stoliki z ponumerowanymi miejscami. Zdający musieli się wykazać wiedzą z języka polskiego i matematyki pod bacznym wzrokiem Szkolnej Komisji Egzaminacyjnej, którą w tym czasie tworzyli: dyrektor szkoły – pani Beata Lewandowska, zastępca dyrektora – matematyk – pani Wiesława Dubik oraz nauczycielka m.in. matematyki pani Stanisława Chwaścik.

Od 1999 roku w szkole popularne stały się obchody Walentynek, które przy okazji stawały się okazją do organizowania dyskotek klasowych. W tym roku rozpoczęto także wybory dziewczyny i chłopaka roku. Jako pierwsi tytuł ten otrzymali – Ewelina Przywieczerska i Tomek Pogorzelec, a rok później zwycięzcami zostali Magdalena Bułat i Emil Rzepa.

W okresie zimowym, w szkole tradycyjnie rozpoczynały się Konkursy Recytatorskie. W późniejszych etapach osobowicka placówka niejednokrotnie była gospodarzem dalszych rozgrywek, o czym wspomniano kilka razy we wrocławskiej prasie. W skład komisji Konkursu każdorazowo wchodziły dyrektorzy szkoły oraz poloniści – panie śp. Janina Demczenko, pani Krystyna Bambrowicz, a od 2000 roku jedna z głównych organizatorek konkursów, nauczycielka nauczania początkowego – pani Ewa Pawlicka. Oprócz grona pedagogicznego i przedstawicieli instytucji oświatowych do składu komisji zapraszani byli goście, wśród których częstym była poetka, autorka m.in. Hymnu osobowickiej parafii – pani Alicja Balicka. W kolejnych latach najlepszymi recytatorami z naszej szkoły, odnotowanymi w szkolnych kronikach, byli:

- w 1999 r. – Joanna Michalska, Agnieszka Szmit,
- w 2002 r. – Marcin Szmit z kl. I, Edyta Kwiatkowska z kl. III, którzy brali później udział w konkursie międzyszkolnym,
- w 2004 r. – zwycięzcą został Paweł Gajdamowicz, a wyróżnieni zostali – Jarosław Dym i Kamil Kojder,
- w 2005 r. – powtórnie Paweł Gajdamowicz (wyróżnienie w konkursie międzyszkolnym, po przejściu kolejnych etapów skierowany został na konkurs

powiatowy) oraz Paulina Kubiaczyk, a III miejsce w konkursie rejonowym uzyskała Alicja Dyrda z kl. VI.

W celu urozmaicenia Konkursów Recytatorskich organizatorzy przygotowywali dodatkowe atrakcje. W 1999 roku autorka przedstawiła historię powstania książki i sposoby opieki nad starodrukami. W 2002 roku poetka Alicja Balicka zaprezentowała swój tomik poezji pt. „Mój dekalog”. Tego samego roku, w ramach promocji poezji, pani Krystyna Bambrowicz przygotowała Wieczór Poezji Polsko-Niemieckiej, który został zakończony polonezem. Okazał się dużym sukcesem i został uwieczniony dużymi brawami zebranych gości. W 2005 roku Konkurs Recytatorski uświetnił występ szkolnego zespołu tanecznego, w skład którego wchodziły: Klaudia Bubula, Karolina Jucha, Karolina Kikut, Klaudia Mączka, Julia Sowińska i Marta Tymoszek. Rok później bardzo duży wkład w przygotowanie konkursu miały dzieci z klas I–III pod kierunkiem nauczycieli – pani Jolanty Adamczewskiej i pana Andrzeja Zielińskiego, którzy przygotowali spektakl teatralno-muzyczny pt. „Mostek czarownic”. W czasie ostatniego Konkursu, który odbył się w marcu 2012 roku, wyróżnienie otrzymała uczennica III klasy – Oliwia Mielczarek.

W lutym 2000 roku w szkole odbył się wyjątkowy konkurs – religijny. Przygotowała go ówczesna katechетка – pani Teresa Trzciniowicz. Rywalizowała w nim Szkoła Podstawowa nr 20 i 21. Zwyciężyli w nim przedstawiciele naszej szkoły, reprezentowani przez Martę Prokop i Agatę Jakubowską. Nagrody zwycięzcom wręczał ks. prałat Zdzisław Kaleński.

Marzec to miesiąc, kiedy wszyscy z utęsknieniem czekają na nadejście wiosny. W szkole szczególnie radośnie witano jej nadejście, nawet kiedy odnotowana była tylko w kalendarzu. Tego dnia odbywały się liczne zabawy organizowane pod różnymi hasłami związanymi z wiosną i konkursami. W 1997 roku, dla uświetnienia tego dnia, oprócz wspomnianych atrakcji każda klasa łącznie ze swoim wychowawcą przysłała do szkoły ubrana w umówionym kolorze, co spowodowało, że powitanie wiosny było szczególnie kolorowe i wesołe.

Młodzi reporterzy na tropie...
**Wywiad z emerytowaną nauczycielką
– Panią Marią Gosławską**


Szkoła Podstawowa nr 21 na Osobowicach istnieje już wiele lat i ma bogatą historię, której twórcami są osoby w niej pracujące. Jedną z nich jest Pani Maria Gosławska – była nauczycielka fizyki i chemii, która udzieliła wywiadu trzem uczennicom z klasy V tj.: Basi Nowak, Oliwii Żelazowskiej i Oli Koniecznej.

Dzień dobry. Wiemy, że uczyła Pani w naszej szkole i obecnie jest już na emeryturze. Czy może Pani odpowiedzieć teraz na kilka pytań?

Dzień dobry. Oczywiście, że tak i jest mi bardzo miło was gościć w moim domu.

Od jak dawna jest Pani na emeryturze?

Na emeryturę odeszłam w 1981 roku, czyli 22 lata temu.

Kiedy zaczęła Pani pracować w naszej szkole?

Trzy lata pracowałam w Legnicy, w Liceum Ogólnokształcącym i miałam klasę, którą doprowadziłam do matury. W 1954 roku wyszłam za mąż, a cztery lata później podjęłam pracę w szkole na Osobowicach. Od samego początku uczyłam fizyki i chemii.

Czy marzyła Pani o pracy nauczyciela?

Nie, nie miałam takich marzeń. Gdy miałam trzy lata, umarł mój ojciec i moim wychowaniem zajmowała się tylko moja mamusia. Było jej bardzo ciężko, a ja zdałam sobie później sprawę z tego, że muszę jej pomóc. Poszłam więc do Liceum Pedagogicznego i potem pracując zrobiłam zaocznie studia. Przez cały czas mama była ze mną, a ja pracowałam i uczyłam się. Nie marzyłam o pracy nauczycielki, ale później byłam bardzo zadowolona. Uważałam, że to jest zawód ważny i można się w nim zrealizować.

Dlatego nigdy nie żałowałam, że zostałam nauczycielką.

Czy zdarzyło się Pani pracować w innym zawodzie?

Tak, krótko. To właśnie wtedy, gdy przyjechałam do Wrocławia, pracowałam w Wojewódzkiej Radzie Narodowej jako urzędniczka. To mi nie odpowiadało. Siedzenie za biurkiem nie było moim przeznaczeniem. Po urlopie macierzyńskim już tam nie wróciłam.

Wiemy, że odwiedza Pani naszą szkołę. Co zmieniło się w niej przez ten czas?

O... bardzo dużo. Wszystko się zmieniło. Przede wszystkim, gdy zaczynałam pracować w szkole na Osobowicach, to dzieci nie mieściły się w pomieszczeniach. Tam, gdzie teraz jest drukarnia KEA, to była wielka sala i czasami odbywały się w niej lekcje. A przy placu Wyzwolenia stał kiedyś budynek, w którym była sala kinowa i różne pomieszczenia, do których także były przyprawdzane dzieci. Znajdowała się tam również biblioteka i obok niej dzieci także się uczyły. To była okropna męka, bo pracowało się na dwie zmiany. Nowa szkoła stała się wybawieniem i w niej także wiele się zmieniło.

Mój gabinet był tam, gdzie obecnie sala komputerowa. W szafach sukcesywnie gromadzono pomoce dydaktyczne do nauki fizyki i chemii. Stał tam również projektor do wyświetlania filmów.

Czy miała Pani swoich ulubionych uczniów?

Naturalnie. Zawsze takich miałam i niekoniecznie dlatego, że dobrze się uczyli. Najlepiej wspominam uczniów, którzy byli życzliwi i grzeczni.

Niektóre klasy też długo się pamięta. Z pierwszą klasą, którą uczyłam w Legnicy, do dzisiaj utrzymuję kontakt.

My strasznie nie lubimy nosić mundurków. Czy w okresie Pani pracy uczniowie także musieli w nich chodzić?

Musieli. To nawet nie były mundurki tylko fartuchy z białymi kołnierkami, do których rękawów przyczepiało się tarczę. Czasami ktoś o niej zapomniał i musiał szybko przypinać agrafkę. Uważam, że była bezwzględnie większa dyscyplina wśród uczniów.

Czy był taki dzień w szkole, który pamięta Pani szczególnie?

Najbardziej pamiętam dzień nadania szkole imienia Mieszka I. Wspólnie z Panią Janiną Demczenko pojechaliśmy aż do Jarosławia, miejscowości leżącej przy granicy z Ukrainą. Stamtąd przywieźliśmy płaskorzeźbę, która widnieje do dzisiaj w kąciku tradycji szkoły. Uroczystość odbyła się w obecności władz oświatowych i mediów. W bogatej części artystycznej wyróżniał się polonez odtańczony przez dziesięć par ośmioklasistów w pięknych kostiumach pożyczonych z Opery Wrocławskiej. To był bardzo uroczysty moment, na który każda nauczycielka uszyła sobie nową kreację.

Jakie ma Pani zainteresowania (hobby)?

Lubię czytać książki, rozwiązywać krzyżówki i podróżować.

Czy jest coś, co chciałaby Pani zmienić w swoim życiu?

Nie, nie żałuję niczego i czuję się spełniona, a wam drogie dzieci życzę tego samego.

Dziękujemy za udzielenie nam wywiadu i życzymy Pani jeszcze wielu lat życia.

Ewa Pawlicka

Informacja dla mieszkańców osiedla Osobowice

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka Akcyjna z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Na Grobli 14/16 informuje, że w 2013 roku rozpoczną się roboty budowlane, polegające na przebudowie i rozbudowie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na osiedlu Osobowice.

1. Zakres zadania obejmuje:
 - sieć wodociągową z przyłączami
 - kanalizację sanitarną z sięgaczami do granicy posesji
 - odtworzenie nawierzchni po robotach.
2. Szczegółowy zakres robót dostępny jest na stronie internetowej www.mpwik.wroc.pl (przetargi ze środków unijnych).
3. Planowane rozpoczęcie robót: III kwartał 2013 roku.
4. Planowane zakończenie robót: II/III kwartał 2015 roku.
5. Informacje na temat zadania przekazano przedstawicielom Rady Osiedla Osobowice–Rędzin.

RADA OSIEDLA

PRZEWODNICZĄCA RADY OSIEDLA
Joanna Nawrot, tel. 506 953 441

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU OSIEDLA
Artur Błaszkiwicz, tel. 604 699 896

KONTAKT e-mail z RADĄ OSIEDLA
osobowice@wp.pl

Zapraszamy na dyżury radnych w każdą ostatnią środę miesiąca w godzinach 18:00–19:00 w siedzibie Rady na pl. Wyzwolenia 4 (wejście od ul. Kaplicznej)

WYDAWCA

RADA OSIEDLA OSOBOWICE–RĘDZIN
pl. Wyzwolenia 4, 51-005 Wrocław
e-mail: osobowice@wp.pl, www.osobowice-redzin.net

Zachęcamy do współtworzenia osiedlowego biuletynu. Osoby zainteresowane publikacją artykułów lub reklam prosimy o kontakt pod adresem Rady Osiedla lub drogą elektroniczną na adres: osobowice@wp.pl

REDAKTOR NACZELNY: Joanna Nawrot
REDAKTOR WYDANIA: Artur Błaszkiwicz
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Magdalena Cierpisz, Krzysztof Nogiec, Krystyna Wilczyńska
Skład komputerowy: GS MEDIA
DRUK: GS MEDIA, e-mail: biuro@gsmedia.com.pl